

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 102 (1384)

LUBIŃ, ŚRODA, 13 KWIETNIA 1949 R.

ROK V

Zobowiązania 1-Majowe klasy robotniczej Inicjator indywidualnego współzawodnictwa górnik Apryas przekracza zobowiązanie

KATOWICE (PAP). — Czołowy przodownik pracy w górnictwie Franciszek Apryas, który pierwszy rzucił hasło indywidualnego współzawodnictwa dla uczczenia międzynarodowego święta solidarności klasy robotniczej w dniu 1 Maja, już w pierwszej dekadzie przekroczył swe zobowiązanie.

Apryas, pracując wraz ze swym nadzorcą Tatoniem Janem na

zł. ścianie, zobowiązał się do wykonania w kwietniu 300% nowej normy technicznej.

Apryas pokonał początkowo trudności i systematycznie zwiększa wydobyte. W dniu 2-gim kwietnia br. osiągnął on 292%, piątego zwiększył wydobyte do 298%, siódmego i ósmego wynik brzmiał 309%, a dziewiątego kwietnia Apryas uzyskał 318% normy. Przeciennie w ciągu pierwszej dekady Apryas osiągnął 302% normy, przekraczając swoje bardzo poważne zobowiązanie.

* * *

W dalszym ciągu z terenu całego kraju napływają liczne zobowiązania, które podejmują załogi fabryczne, organizacje społeczne i poszczególne robotnicy dla uczczenia Święta 1 Maja.

Wśród wielu zobowiązań zakładów przemysłu włókienniczego wymienić należy zobowiązanie załogi Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Pończosznego Nr 1 w Łodzi. Załoga tych zakładów postanowiła do dnia 1 maja zorganizować 8 nowych zespołów współzawodnictwa pracy, podwoić liczbę uczestników współzawodnictwa indywidualnego i od-

dać do dyspozycji oddziału dalszą z kolei kompletnie wyposażoną świetlicę. Oprócz tego załoga zobowiązała się wykonać plan produkcji pończoch steelonowych w 120%, a roczny plan produkcji do dnia 10-go grudnia br. Ponad plan wyprodukowanych zostanie 256.800 par pończoch przy jednoczesnym podniesieniu jakości produkowanych pończoch i całkowitej likwidacji braków.

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

List otwarty do Trumana

NOWY JORK (PAP) — 300 amerykańskich działaczy nauki i kultury oraz przedstawicieli kościołów ewangelicznych z 33 stanów ogłosiło w prasie wspólny list otwarty do prezydenta Trumana i do Kongresu, w którym żądają odrzucenia paktu atlantyckiego i natychmiastowego rozpoczęcia rozmów ze Związkiem Radzieckim w celu pokojowego uregulowania wszystkich rozbieżności.

Najgłębszym pragnieniem całej ludzkości — czytamy m. in. w liście — jest powszechny trwały pokój, którego urzeczywistnienie zależy od wzajemnego zrozumienia między USA a Związkiem Radzieckim. Narody obu tych krajów pragną pokoju.

Statut okupacyjny Niemiec Zachodnich przekreśla porozumienie poczdamskie Głosy prasy brytyjskiej i francuskiej

BERLIN (PAP) — Przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji wręczyli w niedzielę Prezydentowi tzw. Rady Parlamentarnej w Bonn oraz 11-tu premierom krajów zachodnich - niemieckich tekst uzgodnionego w Waszyngtonie tzw. „uproszczonego” statutu okupacyjnego.

Zastrzeżenie władz okupacyjnym 3 mocarstw zachodnich, a faktycznie Stanom Zjednoczonym, decydującego głosu w przyszłym kadłubowym państwie niemieckim przekształca je w rzeczywistości w półkolonię USA, w której będą rządzić monopolistyczni amerykańscy, zgodnie ze swymi interesami.

LONDYN (PAP). — Komentując porozumienie waszyngtońskie w spra-

wie Niemiec i ogłoszony w jego wyniku statut okupacyjny Niemiec zachodnich, wielu korespondentów pism londyńskich stwierdza, że głos decydujący w Niemczech zachodnich będą mieli Amerykanie.

„Times” zaznacza, że sprawę statutu okupacyjnego należy rozpatrywać w łączności z paktem atlantyckim. Jedynie w atmosferze „współnoty”, stworzonej przez pakt atlantycki — pisze dziennik — francuski minister spraw zagranicznych Schuman przyjął anglo-amerykański punkt widzenia.

Prasa brytyjska unika w swych komentarzach wszelkich aluzji na temat przygotowań do przyjęcia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego, gdyż projekt stworzenia osi Waszyngton — Frankfurt jest niepopularny nie tylko we Francji, lecz również w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska poświęca statutowi okupacyjnemu Niemiec zachodnich liczne ko-

Strajk linotypistów w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). — W drukarniach 4 tutejszych dzienników zastrajkowali linotypiści, domagając się podwyżki płac. Strajk spowoduje zapewne ponowną w ciągu jednego tygodnia przerwę w publikacji dzienników waszyngtońskich.

Delegacja kolchoźników radzieckich zwiedza Polskę



Opole. Na zdjęciu — Maria Chopta ujęta serdecznym przyjęciem caluje witającą ją Opolankę.

40 tys. zł. premii otrzymał traktorzysta Andrusiak

Jednym z najlepszych traktorzystów na Lubelszczyźnie jest ob. Andrusiak zatrudniony w majątku PZHR Nadole. Od dwu lat traktor typu Farmal, na którym on jeździ nie był remontowany. W czasie jesiennej akcji siewnej Andrusiak zaoszczędził materiałów pędnych na ogólną sumę 96 tys. zł.

Za staranną konserwację traktora oraz za poczynione oszczędności w materiałach pędnych otrzymał on premię w wysokości 40 tys. zł.

W związku z obecnie prowadzonymi pracami w polu ob. Andrusiak wzywa wszystkich traktorzystów lubelskich do współzawodnictwa w oszczędności paliwa. (d)

Rośnie fala zgłoszeń do Światowego Kongresu Pokoju

PARYŻ (PAP). — Jak podaje komitet organizacyjny Światowego Kongresu w obronie pokoju, między narodowa subskrypcja na akcję pokojową przekroczyła już 10 milionów franków.

Komitet otrzymuje w dalszym ciągu zgłoszenia akcesów do Kongresu Pokoju, M. in. zgłoszenia nadeszły od:

— grupy profesorów uniwersytetu w Panamie z rektorem Preriro na czele;

— generała Sampaio z Brazylii, który prowadzi walkę o upaństwowienie przemysłu w swym kraju i jest jednym z inicjatorów akcji pokojowej;

— kupców i rzemieślników austriackich;

— organizacji kobiecych w Argentynie;

— biskupa Birminghamu dra Barnesha;

— stowarzyszenia prawników paryskich;

— szkockiej federacji związków zawodowych górników, związku zawodowego robotników transportowych Wielkiej Brytanii oraz grupy działaczy związkowych;

— postępowych organizacji społecznych Paragwaju, Szwajcarii, Włoch, Kuby i innych krajów;

— krajowego komitetu pokoju na Filipinach, reprezentującego 40 organizacji postępowych.

Podano tu do wiadomości, że w skład delegacji brytyjskiej wejdzie 200 osób, w tym przedstawiciele świata nauki i sztuki, członkowie parlamentu, działacze społeczni, związkowi i inni.

Partia Schumachera-partia szpiegów Kulisy działalności socjal - demokracji niemieckiej

BERLIN (PAP). Dzienniki „Taegliche Rundschau” i „Neues Deutschland” zamieściły obszerny list otwarty, adresowany do kierownictwa niemieckiej partii socjal - demokratycznej (SPD) przez jej członka Heinza Kuehne, do niedawna prowadzącego oddział berliński tzw. Ostbuero — Biuro Wschodnie SPD, którego centrala znajduje się w Hanowerze.

Zwracając się do Schumachera, Ollenhauera i Neumanna oraz szeregu innych czołowych przywódców partii socjal - demokratycznej, Heinz Kuehne oskarża ich o prowadzenie polityki w interesie imperialistów anglo - amerykańskich.

Heinz Kuehne ujawnia istotne cele Biura Wschodniego, które — jak pisze — zostało wyposażone przez Adolfa A. Amara i jego współpracowników w środki techniczne dla pro-

wadzenia roboty szpiegowskiej w radzieckiej strasie okupacyjnej. Podaje on szereg nazwisk oficerów angielskich i amerykańskich, którzy utrzymywali stałą łączność z Biurem i kierowali jego pracą. Wymienia również kilkadziesiąt nazwisk szpiegów niemieckich, którzy otrzymywali z funduszy anglo-amerykańskich stałe uposażenie dla prowadzenia w strasie radzieckiej wywiadu, dotyczącego jej rozwoju gospodarczego oraz rozbrojenia, liczebności i uzbrojenia oddziałów radzieckich.

Na zakończenie swego listu Kuehne stwierdza, że, kierując przez 2 miesiące Biurem Wschodnim w Berlinie, zorientował się w istotnym charakterze jego zbrodniczej działalności, co skłania go do zerwania z nimi. (d)

Bohaterska postawa urzędników greckich Mimo terroru strajk trwa

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja Elefteri Ellada, strajk urzędników państwowych w Grecji trwa 8-ty dzień z niesłabnącą siłą. Mimo dokonanych już masowych aresztowań i przekazania sądom wojskowym kilkudziesięciu uczestników strajku — solidarność strajkujących jest całkowita.

Rząd ateński w pragnieniu załamania strajku i sterroryzowania innych kategorii pracowników, które zapowiadają również przerwanie pracy, zarządził w poniedziałek tzw. „mobilizację” wszystkich urzędników państwowych, osłoniętych siłami

użyteczności publicznej, pracowników bankowych i transportowych, pracowników gazowni i elektrowni itd. Za niestawienie się do pracy grozi im wszystkim aresztowanie i przekazanie sądom wojskowym. Mimo tych pogroźek niść ze strajkujących nie podjął pracy.

Radio Wolnej Grecji, porównuje obecny strajk urzędników państwowych z ruchem strajkowym, który wybuchł w Grecji w 1942 roku pod okupacją hitlerowską.

Kolejarze w Grecji północnej zapowiedzieli, że rozpoczną strajk w środę 13 kwietnia.

Budujemy Wspólny Dom

Coraz wyżej pnie się w niebo Wspólny Dom. Zjeżony rusztowania mi — rośnie, ogromnie niemal z dniem każdym i z dniem każdym liczni przechodnie ruchliwego punktu przy zbiegu ulic: Al. Sikorskiego i Nowego Świata coraz wyżej zadzierają muszki głowy, by dojrzeć po stepujące prace.

Robotnicy, zatrudnieni przy budowie Wspólnego Domu, powstającego ze składek polskiego świata pracy — dokładają wiele trudu, by pracować jak najlepiej, a przy tym jak najszybciej i najoszczędniej. Rozumiejac, że zwiększenie wydajności pracy uwarunkowane jest przede wszystkim lepszą organizacją pracy i podnoszeniem jej technicznego poziomu — wprowadzają na swym terenie wiele ulepszeń. Mechanizacja pracy, ulepszenie rusztowań, specjal-

nie skonstruowane żorawie do podnoszenia materiału — oto elementy, pozwalające nie tylko sprawić i wydajnie pracować, ale również i osiągać pokaźne oszczędności.

Załoga robotnicza, zatrudniona przy budowie Wspólnego Domu, prowadzi poza tym szczególnie racjonalną gospodarkę drewnem. Drewno, dawniej przeznaczone jako nieużytek na opał — obecnie, dzięki niewielkiemu wkładowi pracy — ponownie może być zużyte.

Ostatnio czynione są próby zastosowania murarki zespołowej. Na terenie budowy Wspólnego Domu bawił już robotnik-wynalazca, przodownik pracy w budownictwie, tow. Krajewski, który instruował towarzyszy i dzielił się z nimi swoimi doświadczeniami.

Przy budowie Wspólnego Domu zastosowany będzie prawdopodobnie system dwójkowy. Polega on na tym, że wysoko kwalifikowany rzemieślnik wykonywa tylko pewne określone, niezbędne ruchy, całą zaś robotę pomocniczą, podawanie surowca, narzędzi itp. wykonuje podreęczny. Wartościowy rzemieślnik nie potrzebuje w ten sposób tracić drogiego czasu i pracować może dużo szybciej i wydajniej.

System dwójkowy przypomina pod tym względem pracę chirurga przy operacji, kiedy to asystent podaje wszystkie narzędzia, by operator mógł się całkowicie skupić na samym zabiegu operacyjnym.

Jako czyn 1-Majowy załoga zatrudniona przy budowie Wspólnego Domu postanowiła wykonać o miesiąc wcześniej roboty żelbetonowe i murowane bloku zachodniego, oraz o dwa tygodnie wcześniej od terminu przewidzianego wykonać roboty żelbetonowe i murowane bloku

wschodniego, północnego i południowego.

W ramach tego zobowiązania konstrukcja szkieletowa 4-go piętra i część robót, związanych z konstrukcją 5-go piętra bloku zachodniego i północnego zamiast w dniu 21-ym maja — zakończona będzie w dniu 1-ym maja rb. Również konstrukcja drugiego piętra bloku wschodnio-północnego zamiast na 15-go maja — gotowa będzie już na 1-go maja br.

Ludzie pracy zadeklarowali na budowę Wspólnego Domu 1.514.600 000 zł. 73,7% tej sumy, a więc 1.114.201 846 zł już wpłynęło. Przekładają (jeśli chodzi o procent wpłat w stosunku do sum zadeklarowanych) województwa: Śląsko-Dąbrowskie (90,2%), Lubelskie (86,2%) i Szczecińskie (83,7%), oraz miasto Warszawa (81,1%).

Niechaj więc ci wszyscy, których cegiełki złożyły się na to, że Wspólny Dom powstaje, wiedzą o tym, że ich symboliczne „cegiełki“ dostały się w dobre, godne ręce załogi, zatrudnionej przy budowie Wspólnego Domu. I że ręce te coraz wyżej układają prawdziwe czerwone cegły, z których rośnie piękny, radosny Dom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, widomy symbol naszego dążenia do socjalizmu.

Bgr.

Przed IX zjazdem czechosłowackiej partii komunistycznej

PRAGA (PAP). — W związku ze zbliżającym się IX zjazdem partii komunistycznej Czechosłowacji, 9 i 10 bm. w całym kraju odbyły się konferencje rejonowych organizacji partyjnych.

Uczestnicy tych konferencji wysłuchali sprawozdań komitetów rejonowych partii i uchwalili rezolucje, zawierające wytyczne dalszej działalności lokalnych organizacji partyjnych.

Na wielu konferencjach zostały uchwalone ponadto rezolucje, popierające inicjatywę zwołania Światowego Kongresu w obronie pokoju.

Zobowiązania 1-Majowe klasy robotniczej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Z Wybrzeża napływają w dalszym ciągu meldunki, świadczące o wzmożonym wysiłku mas pracujących dla uczczenia swego święta. M. in. załoga Stoczni Gdynińskiej zobowiązała się skrócić do dnia 1 maja o 25 dni roboczych okres remontu dwóch jednostek morskich S/S „Olsztyn“ i S/S „Wisła“, podwyższając tym samym wartość produkcji o około 5 milionów złotych.

Szeroki udział w czynie pierwszomajowym biorą kolejarze. Załogi poszczególnych DOKP, warsztatów i służb podejmują samorządnie zobowiązania dla uczczenia Świąta Pracy. M. in. pracownicy warsztatów kolejowych, zatrudnieni przy budowie mostu na Narwi, ukończyli budowę tego mostu na 17 dni przed oznaczonym terminem. Montaż mostu na Narwi trwał niecałe 7 miesięcy. W okresie przedwojennym budowa tego mostu trwała 2 lata. Ponad 22 tys. kolejarzy na Pomorzu szczecińskim zobowiązało się dla uczczenia Świąta Klasy Robotniczej przepracować bezinteresownie 152,879 godzin pracy o wartości ogólnej 9.227.800.— zł. Również kolejarze rzeszowscy zobowiązali się przez usprawnienie pracy, przyspieszenie obrotu wagonów oraz całkowite wyzyskanie możliwości obciążenia wagonów zaoszczędzić ponad 4 miliony zł.

Zobowiązania pierwszomajowe podjęły również krakowskie zakłady „Solvay“, które wyprodukują ponad plan wyroby o wartości 7 milionów złotych, pracownicy komunikacji miejskiej w Poznaniu wyremontują 5 autobusów i 19 wagonów tramwajowych. Załoga wytwórni sprzętu mechanicznego w Poznaniu, Fabryki kotłów i maszyn w Toruniu, Fabryki kotłowniczych w Bydgoszczy oraz robotnicy Zjednoczonych Fabryk Cykoril przyjęli również wielomilionowe zobowiązania

Zakłady Sodowe pod Inowrocławiem wykonają dodatkową produkcję o wartości 25 milionów zł, a zakłady chemiczne „Polchem“ wyprodukują ponad plan towary na ogólną sumę 29 milionów złotych.

Uchwała węgierskiej rady ministrów w sprawie nowych wyborów

BUDAPESZT (PAP). Rada Ministrów rozpatrywała na ostatnim posiedzeniu decyzję Prezydium Niepodległościowego Frontu Ludowego Węgier w sprawie rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów. Wniosek Niepodległościowego Frontu Ludowego został zaaprobowany

przez Radę i przedstawiony prezydentowi Republiki.

12 bm. odbędzie się posiedzenie parlamentu, na którym ma być ogłoszone pismo prezydenta w tej sprawie. Będzie to prawdopodobnie ostatnie posiedzenie obecnego parlamentu.

Z notatnika SWIATOWEGO

Prorok — Laval

Przywódca partii katolickiej w Niemczech zachodnich Adenauer, głosi obecnie hasło, iż „bezwzględnie skapitulowały niemieckie koła wojskowe, a nie naród niemiecki“. Prezes ten jest zarodkiem nowo-niemieckiego imperialistycznego mitu, zbliżonego do teorii hitlerowskiej.

Przywódca socjal demokratyczny, Schumacher, jest z kolei wyznawcą innej z koncepcji Hitlera, a mianowicie koncepcji „Wielkich Niemiec“. Zgod-

nie z wiadomością, podaną przez dziennik bankierów szwajcarskich „Neue Züricher Zeitung“, Schumacher powiedział, co następuje: „Zachodnie Niemcy i Berlin, wraz z Austrią stanowią wielką tamę, o którą dotychczas rozbijają się wody wschodniego komunizmu. Nikt nie śmie podważyć tej tamy“.

Po raz pierwszy pachołek zachodniego imperializmu osmielił się głośno propagować koncepcję „Wielkich Niemiec“, w skład których weszłyby Austria.

Zachodnio-niemiecka prasa reakcyjna powitała

statut okupacyjny, jako wielkie wydarzenie, umożliwiające zachodnim Niemcom wejście na międzynarodową arenę polityczną. Czasopismo „News Week“

pisało w dzień po podpisaniu Paktu Atlantycznego, tj. dnia 5 kwietnia, że na następny krok Departamentu Stanu będzie zmuszenie Francji do zawarcia aliansu z zachodnimi Niemcami. Zgodnie ze wspomnianym pismem, piewien francuski dyplomata omawiając ten alians z urzędnikiem USA, powiedział gorzko: „Fakt ten uczyni z Laval — prorokiem“. Francuski dyploma-

ta powinien być jeszcze do dać, że francusko-niemiecki alians twierdzi, iż Hitler był również jasnowidzącym“.



PRZEGLĄD prasy

DZIENNIK LUDOWY

Wzywamy masy chłopskie do udziału w Święcie 1 Maja

Dziennik Ludowy w odezwie do mas chłopskich, wzywającej do jak najszerzego udziału chłopów w Święcie 1 Maja, pisze między innymi:

Wzywając masy chłopskie do udziału w Święcie 1 Maja, wysuwamy na czoło naszych hasła: walkę o trwały, sprawiedliwy pokój, walkę o jedność wszystkich sił politycznych i demokracji ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej na czele.

Wzywamy chłopów polskich do wzmocnienia sojuszu z braćmi robotnikami, do pogłębienia wzajemnej pomocy, współpracy i jed-

ności ludu pracującego wsi i miasta.

Wzywamy kobiety wiejskie i młodzież chłopską do jak najliczniejszego udziału w Święcie Pracy wraz z milionami obywateli budujących jasną, pokojową przyszłość Polski Ludowej.

Nasze dążenia do trwałego pokoju łączą się w jedno z dążeniem robotnika i inteligenta. Nasz wysiłek gospodarczy i walka o wzrost wszelkiej wytwórczości rolnej jednoczy się z walką robotników o przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, o wprowadzenie oszczędzania do całej gospodarki narodowej.

Przygotowania do Kongresu ruchu zawodowego

W Warszawie, w gmachu KCZZ odbyła się druga odprawa pełnomocników Zarządów Głównych i Okręgowych Komisji Związków Zawodowych do spraw kongresowych. Przewodniczył obradom tow. Kratko — przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kongresu Ruchu Zawodowego.

Pełnomocnicy składali sprawozdania z przebiegu dotychczasowych prac przygotowawczych do Kongresu. Poszczególne związki i OKZZ gromadzą materiał, przeznaczony na wystawę która zobrazuje osiągnięcia i dorobek ruchu zawodowego.

Do dnia 20 bm. odbędą się plenarne posiedzenia Zarządów Głównych Związków Zawodowych i walne zebrania załóg zakładów pracy, zatrudniających ponad 2.000 osób. W celu ustalenia delegatów na Kongres.

Goście radzieccy zwiedzili również hutę „Kościszko“ i Państwowa Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie. Na zebraniu załogi w Chorzowie przemówił w imieniu delegacji radzieckiej przewodniczący kolchozu „Gwiazda“ Tierchow. Opowiedział on robotnikom o swym ciężkim życiu z czasów carskich i przedstawił osiągnięcia w swej pracy po rewolucji. „I wy robotnicy polscy słusznie zrobiliście łącząc się pod jednym sztandarem robotniczym i nawiązując serdeczną współpracę z chłopem polskim — powiedział na zakończenie. To jest jedyna słuszną drogą, która prowadzi do dobrobytu i szczęścia mas pracujących“. Przemówienie Tierchowa było przerywane okrzykami na cześć Stalina i przybyłych gości.

NENNI o pakcie atlantyckim

RZYM (PAP). — Przemawiając w niedzielę w Modenie, Nenni potępił ostro pakt atlantycki, podkreślając jego podobieństwo z osławionym paktem antykominternowskim i paktem „Osi“, zawartymi przez Mussoliniego. Mówca stwierdził, że naród włoski nie poczuwa się do żadnych zobowiązań z tytułu podpisania paktu atlantyckiego przez rząd. Wysunął on żądanie rozpisania w tej sprawie referendum ludowego.

Strajk robotników portowych W ANGII

LONDYN (PAP). — Strajk robotników portowych już w ciągu pierwszego dnia objął wszystkie główne przystanki na Tamizie między Londynem a jej ujściem. Pod koniec dnia liczba strajkujących zwiększyła się do 15 tys. osób.

Akcja strajkowa rozszerza się z godziny na godzinę. Wstrzymano prace ładownicze przy 30 statkach. W porcie londyńskim odbywają się wiece robotnicze.

Przemysł skórzany przekroczył w marcu plan produkcji

ŁÓDŹ (PAP). Przemysł skórzany wykonał w marcu rb. plan produkcji w 107,9% według wartości. Ogólna wartość produkcji w tej gałęzi przemysłu w marcu 1949 r. stanowiła 150,8% wartości produkcji za ten sam okres roku ubiegłego.

Przemysł garbarski wykonał miesięczny plan produkcji w 117,7% według wartości i w 119,4% według ilości przerobionego surowca

Przemysł obuwiany wykonał plan w 104,5% według wartości i w 107,1 proc. według ilości.

W przemyśle białoskórnym wykonanie planu miesięcznego wyniosło 112,7%, a w przemyśle futrzarskim 121,3% według wartości.

Plan produkcji artykułów pomocniczych wykonano w 110,1%.

Z frontu akcji siewnej

Pierwsze wyniki siewów wiosennych w pow. lubelskim

Wprawdzie pogoda jeszcze się nie ustaliła, ale nie przeszkodziło to rolnikom rozpocząć siewów wiosennych. Do dnia 10 kwietnia na terenie powiatu lubelskiego zasiano 375 ha. Stan ozimin przed stawia się na ogół zadawalniający. Plan wiosennego siewu przewiduje na terenie powiatu lubelskiego uprawę 87 tys. ha, w tym zbóż 38 tys. ha, strączkowych i

motylkowych 16 tys. ha, okopowych 28 tys. ha, roślin przemysłowych około tysiąca ha i różnych drobnych upraw ok. 3 tys. ha.

W bieżącej akcji siewnej zostały zorganizowane bloki nasienne: 2 we wsi samopomocowej — Piotrowice jeden z owsem, a drugi z jęczmieniem oraz 2 bloki z owsem we wsiach Bełżyce i Ożarów. Na bloki nasienne użyto 22,5 tony oryginalów i elit zbóż. Natomiast ziarno kwalifikowane z pierwszych i drugich odsiewów zostało rozprowadzone przeważnie pomiędzy mało- i średniorolnych chłopów. Zboża te były wydawane na zlecenia wystawione przez Związek Samopomocy Chłopskiej. W tym roku po raz pierwszy zostaną utworzone bloki nasienne ziemniaków rakoodpornych. Na teren powiatu przydzielono ziemniaki w ilości 50 ton. Zostaną one użyte do wyhodowania większej ilości nasienia do produkcji na rok 1950.

Na terenie powiatu w wiosennych siewach zostanie użytych ponad 1000 spółdzielczych i prywatnych siewników. Ilość ta pozwoli dokonać w około 70 proc. rzędowego siewu zbóż.

Rolnicy powiatu lubelskiego nie doceniają znaczenia nawozów fos-

forowych i potasowych. Niejedno krotnie zapominają oni o tym, że jednostronne stosowanie nawozów azotowych powoduje często wyleganie zbóż i większą ich skłonność do chorób. Przy pełnym nawożeniu trzeba także uwzględnić nawozy potasowe i fosforowe. Celem pokazania chłopom jak powinien wyglądać prawidłowy system nawożenia, oraz jakie powinno wybierać się ziarno do siewu zostaną przeprowadzone pokazy na jednoarowych poletkach. Na terenie 7 gmin powiatu lubelskiego urządzono 46 poletek: pszenicy, owsa i jęczmienia, buraka pastewnego i ziemniaków.

Całością prac siewnych kierują komisje rolne gromadzkie, gminne i powiatowe oraz komitety akcji pomocy sąsiedzkiej. Akcja pomocy sąsiedzkiej obejmuje 1258 gospodarstw. W ramach tej akcji powiatowa komisja rolna przewiduje obrobienie 5.240 ha gruntu.

O miesiąc wcześniej wykonano plan z nadwyżką 50%

Stosunkowo nie dawno rozbudowany dział hodowli trzody chlewnej w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemskich Okręgu Lubelskiego rozwija się bardzo pomyślnie i może się poszczycić dobrymi wynikami.

Plan odstawy tuczników na pierwszy kwartał br., który przewidywał 173 sztuk został wykonany już 1 bm. z nadwyżką około 50 proc. Ponieważ jeszcze w marcu dostarczono 260 szt. świń. Również plan za drugi i trzeci okres dostawy tuczników został



Znów o Hucie Szkła „Tatary”

Od robotnika z Huty Szkła „Tatary” dostaliśmy następujący list:

Na zebraniu, które się ostatnio u nas odbyło, celem wyboru nowej Rady Zakładowej przewodniczący Rady Tomczyk nie udzielił głosu przewodniczącemu Koła TPPR, natomiast trzykrotnie mógł zabierać głos pijany ob. Józef Chudoń. Doszło do tak gorszących zajęć, że sekretarz Koła Zakładowego PZPR chciał wezwać milicję.

Tego samego dnia o godz. 21-ej przystąpił J. Chudoń do pracy komitetu pijany. Pełni on obowiązki kierownika i na nim spoczywa odpowiedzialność za wanny. Chudoń zamiast pilnować przygotowania szychty śpi w najlepsze. W tym czasie można spokojnie wywozić z fabryki sodę, butelki mogą pękać na wet z gotowymi wyrobami, jego to niewiele obchodzi. Chudoń interesuje się natomiast aż nadto małoletnim robotnikiem, 15-letnim Alfredem Mazurkiewiczem. Zmusza go do pracy, która do niego nie nale-

ży, a gdy ten odmówił wykonania jej, Chudoń pobił go i trącił na butelki, raniąc go dotkliwie.

W nagrodę za wszystkie te chwałki otrzymał Chudoń od dyrekcji miesiąc urlopu.

OD REDAKCJI.

List nie wymaga komentarzy. W sprawę tę powinien bezzwłocznie wglądać Inspektor Pracy i OKZZ. Stosunki panujące w Hucie „Tatary” muszą się radykalnie zmienić.

Odpowiedzi Redakcji

OB. KAZIMIERZ CZERPAK WE WSI SIEDLISZCZE. Proszę bezzwłocznie udać się do Powiatowego Ośrodka Zdrowia we Włodawie, tam lekarz po zbadaniu skieruje ob. na odpowiednie leczenie. Należy się zaopatrzyć w gminie w zaświadczenie o dochodach (w kwintalach zboża), gdyż od tego zależy czy będzie obywatel leczony bezpłatnie. Jeśli nie macie środków na przejazd do Włodawy musi Was dostawić tam gmina. Gdyby czyniono ob. trudności prosimy o zawiadomienie nas, a dopomożemy.

OB. JÓZEF TYSOWSKI. Prosimy przeczytać odpowiedź naszą pod adresem ob. K. Czerpaka. Powinniście to samo uczynić co jemu radzimy z tą jedynie różnicą, że macie się udać do powiatowego Ośrodka Zdrowia w Chełmie. W razie trudności pomożemy.

KAPITAN — TRAKTORZYSTA pomaga ośrodkowi maszynowemu w Parczewie

Do Ośrodka Maszynowego w Parczewie, jak i do wielu innych nadchodzą teraz traktory, które podziwiają okoliczni chłopci. Każdy z przybyłych na stację potworów jest witany nie tylko przez kierownika ośrodka, ale i tłumy gapiów, którym wierzyć się nie chce, że taki kolos zechce posłuszenie kroć zagony i układać skiby w cienkie fałdy.

Uruchomienie traktora jest uroczystą chwilą w każdym ośrodku maszynowym. Rzecz zrozumiała — wymaga ono wielu zabiegów. To też gdy przedstawiciel C. R. S. z Lublina po przyjeździe do Ośrodka Maszynowego w Parczewie, zastał przy jednym z 3 nadesłanych ostatnio dla gminy Opole, traktorów, umorusanego człowieka, czyszczącego z zapalem stalowo-żelazne cielsko kolosa — uważał to za rzecz naturalną. Podziwiał tylko jak badawcze oko mechanika nie omijało najmniejszej części składowej, a sprawną ręką usuwała niedostrzegalne dla laika wady.

— Jak się Wam podoba ta maszyna? — rzucił pytanie.

— Jak się patrzy, zaraz spróbujemy, na sie patrzy musi być posłuszny jak baranek — padło w odpowiedzi, z ust ciągle zajętego majstrowaniem człowieka.

I rzeczywiście, za jakiś czas motor zagrał a uruchomienie kolosa poszło z łatwością, jakby to było najprostsze zadanie do wykonania. Chwacki mechanik — pomyślał instruktor — zna maszynę iak własną kieszeń.

Zdumienie jego nie miało granic, gdy dowiedział się, że domniemanym mechanikiem Ośrodka Maszynowego jest oficer WP. z jednostki, stacjonującej w Parczewie — ob. Franciszek Augustyniak, który w chwilach wolnych od zajęć spędza czas w Ośrodku Maszynowym przy uruchamianiu traktorów. Poświęca swoją wiedzę (a zna się doskonale na

motorach wysokoprężnych) i czas, aby tylko przyspieszyć udział maszyn w orze wiosennej. Traktor kierowany jego ręką sunie posłuszny jak baranek, a żołnierskie serce bije w zgodnym rytmie z motorem, bo kpt. Augustyniak potrafi wyczuć oddech maszyny.

(rz)

O pracy agitatorów partyjnych w akcji 1-Majowej

Jednym z zadań podstawowej organizacji partyjnej jest „uświadamianie bezpartyjnych robotników, chłopów, pracowników umysłowych, o słuszności polityki i hasel partii raz mobilizowanie ich do wykonania zadań stawianych przez partię”. (Statut PZPR).

Różne są formy spełniania tych zadań.

Ważnym elementem pracy uświadamiającej jest systematycznie prowadzona, oparta o konkretne warunki i zadania — agitacja.

Co rozumiemy pod pojęciem agitacji?

Czy znaczy to, że należy w słowach ogólnikowych klarować politykę naszej partii. Nie, znaczy to, że agitacja winna się oprzeć o codzienne sprawy człowieka pracy, o jego codzienne zainteresowania, osiągnięcia lub trudności i troski, że na ich gruncie należy w formie dostępnej i zrozumiałej rozszerzać horyzont ludzi mniej uświadamionych, podnosić świadomość klasową i zainteresowanie dla polityki, ideologii i hasel głoszonych przez Partię.

Weszliśmy w okres kampanii pierwszomajowej. Kampania ta zmobilizuje całą partię do aktywnej pracy, otworzy wielkie pole działalności dla agitatorów partyjnych.

W zakładach pracy, na wsi w instytucjach powstaną specjalne grupy agitatorów, składające się z najbardziej uświadamionych towarzyszy. Zadaniem każdego członka grupy agitatorów będzie objęcie

pracą uświadamiającą określonej liczby bezpartyjnych.

Agitator winien dążyć do tego, by wykorzystać każdą możliwość — przerwę obiadową, wspólny przejazd do pracy lub domu, dla omówienia hasel i zadań pierwszomajowych, wysuniętych przez naszą partię. Należy również jak najszersze stosować formę pogadanek, rozmów itp.

Jakim powinien być agitator, by mógł zdobyć zaufanie i autorytet wśród bezpartyjnych?

Agitator winien przede wszystkim nieustannie pracować nad podniesieniem poziomu swej wiedzy. Winien znać i rozumieć uchwały naszej partii, winien systematycznie czytać prasę i wydawnictwa partyjne. Od tego czy agitator będzie mówić swym uświadamianiem nad bezpartyjnymi, z którymi pracuje, zależy czy da sobie radę z zadaniem podnoszenia ich świadomości. Od tego zależy, czy potrafi w sposób jasny i przekonujący rozchwiać wątpliwości bezpartyjnego i zwalczyć błędne poglądy lub wpływ wrogiej propagandy. Dużą pomoc okazują agitatorom „Notatnik Referenta” oraz wydane ostatnio przez Wydział Propagandy KC PZPR wydawnictwo pt. „Przegląd Wydarzeń”.

Ważną rzeczą, decydującą o powodzeniu pracy agitatora, jest jego osobista postawa i zachowanie w codziennym życiu. Agitator nie może być zarozumiały lub opryskliwy, nie może używać tonu mentorskiego wobec mniej uświadamionych. Musi on pamiętać o

Kobiety aktywne stają do 1-Majowego współzawodnictwa

Przed kilkoma dniami odbyło się międzypartyjne zebranie wydziałów kobiecych i aktywu PZPR, SL

i PSL, na którym opracowano plan współzawodnictwa 1-Majowego.

Zebrane kobiety przyjęły jednogłośnie rezolucję, w której postanawiają przyczynić się do jak najszybszego zrealizowania planu 3-letniego, 2) wziąć czynny udział w walce z analfabetyzmem, 3) wciągnąć w szeregi Ligi Kobiet szerokie kręgi kobiet - gospodyń domowych i kobiety wiejskie.

Szkolenie terenowych działaczek spółdzielczych

Delegatura Centralnego Związku Spółdzielczego w Lublinie zorganizowała drugi z kolei kurs dla aktywistek spółdzielczych z całego województwa naszego.

Program kursu obejmował zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze. Kurs był licznie obsesany przez spółdzielnie terenowe, wzięły w nim udział 54 kobiety.

Uzupełnieniem wykładów teoretycznych były seminaria, w czasie których uczestniczki zapoznawały się praktycznie z metodami działalności i sposobami prowadzenia posiedzeń Rady Nadzorczej gminnej spółdzielni, poszczególnych komisji Rady i komitetów członkowskich.

Na zakończenie kursu odbyła się uroczysta świetlica pożegnawcza, w której wzięli udział przedstawiciele Partii Politycznych, Ligi Kobiet i placówek spółdzielczych.

Pod koniec świetlicy, uczestniczki przyjęły rezolucję, w której zadeklarowały swój udział w pracach nad budową Polski Socjalistycznej, oraz wyraziły całkowitą solidarność ze stanowiskiem Rządu odnośnie uregulowania stosunków między państwem i kościołem.

Gmina Annopol prosi o lekarza

(ir) — Wsie leżące w gminie Annopol n/Wisłą, w powiecie kraśnickim odczuwają dotkliwie brak lekarza. Zajmuje się tam wprawdzie praktyką felczer ob. Józef Skawiński, rodem ze wsi Grabówka a zamieszkały w Annopolu, lecz w wypadkach ciężkiej choroby niewiele może poradzić i wówczas trzeba jechać po lekarza do oddalonego o 32 km. Kraśnika. Na domiar złego komunikacja z miastem powiatowym jest fatalna, tak że pomoc lekarska dociera w wyjątkowych wypadkach na czas. W Annopolu wykonuje również praktykę akuszerka ob. Mendlewiczowa, nie mająca odpowiednich kwalifikacji. Jej fachowa obsługa nosi cechy poczyniń zwykłej wiejskiej „babki“, a w cięższych wypadkach opuszcza chorą i każe wzywać lekarza. Niedawno taki wypadek zaszedł u gospodara Trębacz w Opocznie a do

Annopola w ostatnich miesiącach wzywano pięciokrotnie lekarza z powodu nieumiejętności ob. Mendlewiczowej.

Dlatego też dla dobra ludności gminy Annopol należałoby zmniejszyć akuszerkę na siłę wyszkoloną fachowo i przydzielić lekarza, który mógłby nieść pomoc w ciężkich wypadkach choroby.

Teatr Ziemi Zamojskiej odwiedził sąsiadów powiaty

(mi) — Zespół teatralny Ziemi Zamojskiej odwiedził okoliczne powiaty wystawiając komedię „Szkarłatne róże“ w reżyserii ob. Czesława Skarbka. Teatr witano z sympatią i uznaniem w Hrubieszowie, Strzyżowie, Chełmie i Tyszowcach. Amatorski ten zespół przyczynia się znacznie do ożywienia życia kulturalnego nie tylko w swoim mieście ale i w ościennych powiatach.

Praca przedkongresowa SL na Zamojszczyźnie

(mi) — W związku ze zbliżającym się kongresem zjednoczeniowym stronnictw chłopskich, Powiatowe Zarządy SL i PSL w Zamościu, uchwaliły zwołać na dzień 14 kwietnia br. odprawę aktywów powiatowych obu stronnictw. Dnia 24 bm. odbędzie się odprawa aktywów gminnych, a następnie międzyorganizacyjne wspólne zebranie w Kołach Gromadzkich SL i PSL.

Celem uczczenia kongresu zjednoczenia, ludowcy z powiatu zamojskiego postanowili uruchomić 2 biblioteki gromadzkie w Białobrzegach i Deszkuwicach, zorganizować zespoły uprawy ziemi w 4 resztówkach, Staw Nonkowski, Sulowiec, Zwierzyniec i Stabrow. Ponadto uchwalono zjednać 700

nowych prenumeratów pism ludowych i zorganizować w kwietniu 6 a w maju 8 nowych Kół Gromadzkich i w tym samym czasie założyć 10 nowych świetlic przy Kołach.

Jak widać z powyższego, „ludowcy“ zamojscy uczczą godnie swój kongres zjednoczenia.

MŁODZIEŻ HRUBIESZOWSKA dla robotników

(w) — Związek Młodzieży Polskiej w Hrubieszowie zorganizował wieczór artystyczny z okazji otwarcia świetlicy robotniczej przy cukrowni

Wzrosną kadry oficerskie Wojska Polskiego

(sz) — Poważna część absolwentów zamojskich szkół średnich pochodzi z rocznika 1927 i 1928, toteż po złożeniu egzaminów dojrzałości wstąpi do szkół oficerskich W. P. Dzięki staraniom RKO w Zamościu, odbyło się w auli Gimnazjum im. Zamojskiego zebranie informacyjne, na którym zapoznano przyszłych absolwentów z rodzajami istniejących szkół oficerskich i warunkami przyjęcia do nich. W ten sposób przyszli oficerowie będą sobie mogli wybrać po dokładnym przemyśleniu sprawy, najbardziej im odpowiadające rodzaje służby wojskowej.

Odpowiedzi korespondentom

(TD) — TOMASZÓW LUB. — Wasze notatki rzeczywiście leżą w teczce, gdyż z powodu braku miejsca musimy uprzednio drukować wiadomości terminowe, ponadto o złym stanie sanitarnym Tomaszowa pisaliśmy już kilka-

krotnie. Wiadomość o Wiosennym Apelu SP ukaże się na kolumnie „Młodzi idą“, będzie jednak ze względu na brak miejsca skrócona. A więc trochę cierpliwości, a doczekacie się druku Waszych notatek o kinie itp.

OB. ROBERT IRACKI — KRAŚNIK. — Notatkę o braku lekarza w Annopolu wydrukujemy. Prosimy nadsyłać korespondencje, a za rzeczy drukowane będziemy uiszczać honorarium.

OB. POMYKALSKI — KRAŚNIK, MARCZUK — WYSOKIE. Prosimy pisać a za rzeczy nadające się do druku uiszcimy honorarium.

PAŃSTW. LICEUM SZTUK PLASTYCZNYCH W ZAMOŚCIU. Notatkę z życia ZMP przekazaliśmy na kolumnie „Młodzi idą“. Inne notatki ukażą się później ze względu na większy napływ materiału terminowego.

PAŃSTW. LICEUM SZTUK PLASTYCZNYCH W ZAMOŚCIU. Notatkę z życia ZMP przekazaliśmy na kolumnie „Młodzi idą“. Inne notatki ukażą się później ze względu na większy napływ materiału terminowego.

PAŃSTW. LICEUM SZTUK PLASTYCZNYCH W ZAMOŚCIU. Notatkę z życia ZMP przekazaliśmy na kolumnie „Młodzi idą“. Inne notatki ukażą się później ze względu na większy napływ materiału terminowego.

Czyn 1-Majowy

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W LUBLINIE

(nr 26) — Pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie uczczą dzień 1 Maja potężnym zbiorowym czynnem. Złoży się nań szereg prac obejmujących cały okręg. Należą do nich: udział w zalesieniu 700 ha nieużytków, leżących poza terenami lasów państwowych, dostarczenie komitetom lokalnym „Dnia Lasu“ 8,5 milj. sadzonek, w tym na zalesienie samego tylko Majdanka 50 tys. sadzonek dębu. Poza tym przez zwiększenie tempa prac eksploatacyjnych dostawy majowe materiałów drzewnych będą wykonane już w kwietniu, a przez podniesienie ilości wyrobionego użytku z 69 na 83%, zwiększą się dochody z lasów państwowych o 49 milj. zł.

Pracownicy tartaków państwowych okręgu lubelskiego zobowiązali się przekroczyć zaplanowaną ilość przetarcia surowca o 20—30%, wykonać przedterminowo dostawy kontyngentowe tarcicy iglastej i liściastej, oraz przyspieszyć dostawy o 2 miesiące, szczególnie dla PSB i od budowy ośrodków maszynowych. Wykonanie prac, związanych z czynem pierwszomajowym przyniesie oszczędność 6 milj. zł, tj. ponad 100 zł w stosunku do 1 m sześć. tarcicy.

ZALUCZE — GM. NIEDRZWICA

(rz) — Chłopi z Zalucza postanowili na wniosek tow. Edwarda Wnuka, uczcić dzień 1 Maja przyspieszeniem budowy miejscowej szkoły. W okresie od 19—26 kwietnia br. będą

prowadzone roboty pod hasłem „Wszyscy do pracy, młodzi i starzy“. Po zakończeniu prac w dniu 26 bm. odbędzie się zebranie, na którym mieszkańcy z Zalucza ustalą przebieg uroczystości 1-majowych.

KRAŚNIK

(rz) — Zespół pracowników Kraśnickiej Fabryki Wyrobów Metalowych postanowił mimo wielkich trudności technicznych, sporządzić „pierwszomajową serię wyrobów metalowych“ i zaoszczędzić w ramach akcji „O“ do 1 Maja br. milion zł. Niezależnie od zobowiązań z dziedziny produkcji, robotnicy postanowili poza godzinami służbowymi do prowadzić na swojej kolonii do używalności salę teatralną, wykonując urządzenia kanalizacyjne i roboty budowlane bezpłatnie i przeznaczając na zakup potrzebnych materiałów 8-godzinny zarobek każdego z zespołu.

ZAMOŚĆ

(rz) — Uczniowie Państw. Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu zobowiązali się w ramach czynu 1-majowego zbudować scenę we własnej świetlicy.



TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII 3-ci dzień ciągnięcia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 8211 w Warszawie; 12658 w Skierniewicach; 54443 w Gąkowie Wilk.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 27355 36231 56927 70594 w Warszawie; 28468 w Poznaniu; 31932 w Lublinie; 43706 w Radomiu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 1139 6329 18211 20610 33530 35573 35716 43308 46077 47121 56093 72876 75597 89411.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 1287 18092 25739 27126 44708 53662 67936 70281 93912.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 3811 6032 12408 17726 19620 20798 21339 27957 29949 32151 37125 39280 41556 45251 49523 50510 55454 55514 55992 57556 59230 65585 66657 68763 71820 74140 80118 85509 88553 89084 89700 91734 93623.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 512 1543 2172 3968 4325 4900 5537 6420 6644 6917 6974 7048 7328 7454 7594 7733 8631 9072 10058 10065 11344 11459 12199 12395 12780 13139 13269 13745 14408 16461 18474 20862 21318 21827 22347 22723 23091 23336 23802 24439 25014 25080 25312 26398 26568 26934 26970 27192 27354 27748 27847 27875 27894 28405 28727 29652 29883 29941 30415 30488 30761 31056 31120 31707 31793 32065 32677 33432 33678 33883 33878 34057 34363 35572 35900 35960 36298 36414 36785 36977 37354 37605 38037 38201 38489 38741 39058 39063 39704 40799 40812 41162 41328 41630 41806 42120 43118 43310 45633 46374 46990 47554 47854 49501 49779 49893 51630 52251 52438 52767 53086 53924 54806 54895 56518 57330 57412 58742 59244 59646 59894 59700 60021 60900 61704 62830 65544 66550 67720 67806 68336 68543 69032 70356 70564 70602 70707 70991

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Zakończenie Międz. Tygodnia b. Więźniów Pol. w Zamościu

(II) — Międzynarodowy Tydzień b. więźniów politycznych w Zamościu zakończono uroczystą akademią w sali kina „Stylowy“. Na wspólnie udekorowanej emblematami b. więźniów pol. estradzie, zasiadło prezydium złożone z przedstawicieli władz, partii politycznych, organizacji i związków zawodowych. Do zebranych przemawiali prof. Zieliński z ramienia partii politycznych, ob. Szewczuk z ramienia Ligi Kobiet i ob. Taraszkiewicz. Część oficjalną uroczystości zakończono uchwaleniem rezolucji, zapowiadającej walkę z marnotrawstwem, analfabetyzmem i współzawodnictwo pracy w oparciu o przedterminowe zrealizowanie planu 3-letniego. Po odśpiewaniu „Międzynarodówki“ nastąpiły recytacje wierszy obozowych i produkcje popularnej orkiestry Namysłowskiego, która odegrała kilka poważnych utworów.

Poturzyn już sieje

(wj) — Państwowe Gospodarstwo Rolne w Poturynie w pow. hrubieszowskim rozpoczęło już siew. W Urowku „Ursusy“ czekają gotowo na odpowiednią pogodę, a Uhrynów i Chłobów już orze swoimi „Staliścami“. Wszyscy czekają niecierpliwie na odpowiednią pogodę, by wyprowadzić w pole cały tabor maszynowy.

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

UCZCIWY młynarz wdowiec, poszukuje pracy. Zgłoszenia kierować Władysław Janiszek Waręż, gm. Waręż, pow. Hrubieszów. 806 G

POTRZEBNA młoda dziewczyna do dziecka Kapucyńska Nr 2 m. 10. 817 G

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKO Lublin na nazwisko Stachyma Roman. 814 G

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Miętkie, powiat Hrubieszów oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Zamość na nazwisko Litwiński Antoni zamieszkały jak wyżej. 807 G

ZGUBIONO tymczasowy dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Wiśniowice, oraz legitymację wydaną przez Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych w Lublinie na nazwisko Kruć Mikołaj zamieszkały Milejów. 822 G

ZGUBIONO dowód osobisty, książeczkę tożsamości konia ze świadectwem pokrycia, wydane na nazwisko Dałagan Paweł, kolonia Zosin, gmina Horodło, powiat Hrubieszów. 825 G

ZGUBIONO książeczkę wojskową Nr 012789 wydaną przez RKO Lublin. Powiat na nazwisko kapr. Markiewicz Stefana zam. Borzechów gmina Niedrzwica, powiat Lublin. 818 G

MIKUTA Antoni zamieszkały w Czerkasach gm. Łaszczów unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Zamość. 813 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Lublin — Powiat na nazwisko Woźniak Wacław zamieszkały w Majdanie Borzechowskim gm. Niedrzwica, powiat Lublin. 815 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Kraśnik na nazwisko Młynarski Adolf zamieszkały Moche Doly gm. Zakrzówek, powiat Kraśnik. 816 G

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski w Lublinie na nazwisko Czajkowski Wacław zamieszkały Lublin, Kapielowa 11. 811 G

ZGUBIONO dowód osobisty i kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Lublin — Powiat na nazwisko Grzegorz Józef, zamieszkały w Rąbłowie gm. Celejów. 805 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Lublin — Powiat na nazwisko Socha Antoni zamieszkały Karczmiska powiat Puławy. 812 G

ZGUBIONO legitymację pracowniczą wydaną przez Spółdzielnię Ogrodniczo-Owocarską w Łodzi na nazwisko Krucień Mikołaj zamieszkały Międzybóże, powiat Lublin. 820 G

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Ludwin na nazwisko Borkowska Stanisława zamieszkała koło Radzic Stary gmina Ludwin, powiat Lubartów. 823 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Zamość — nazwisko Brzozowski Józef syn Macieja, rocznik 1920, zamieszkały kolonia Rogalin poczta Horodło, powiat Hrubieszów. 824 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Lublin — Powiat na nazwisko Grelowski Jan zamieszkały Góra. 826 G

Chmielnicka gmina Wojciechów, powiat Lublin. 821 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Lublin — Powiat na nazwisko Poleśzak Mieczysław zamieszkały Krężnica Jara gmina Niedrzwica, powiat Lublin. 819 G

ZGUBIONO portfel, dowód osobisty, książeczkę tożsamości konia, zaświadczenie z PPR, kartę rejestracyjną wydaną przez RKO Zamość, kwiły podatkowe i inne zaświadczenia wydane na nazwisko Gesner Stanisław. 826 G

Na święta sklepy są dobrze zaopatrzone Towary „idą” jak ciepłe bułeczki

W ubiegły czwartek rozpoczął się w sklepach już na dobre ruch przedświąteczny. Obrót dzienny w sklepach LSS, PCH i CP wzmożł się od 50 do 100%.

LSS zaopatrzyła się i przystąpiła na okres ten należycie. Półki w sklepach aż uginają się pod ciężarem towarów. Niczego tu nie brak, za wyjątkiem może niektórych artykułów kolonialnych, choć i herbatę będzie już

można w tym tygodniu również otrzymać. W sklepach PCH herbata jest już do nabycia.

MIĘSA I WĘDLIN POD DOSTATKIEM

W sklepach panuje duży ruch. Dzięki dobrej organizacji pracy obsługa idzie sprawnie i nie ma na ogół kolejek. Zadziwia nas ogromna ilość wędlin, słoniny i mięsa. We wszystkich sklepach spółdzielczych poza wszelkimi innymi towarami można zaopatrzyć się w słoninę, wędliny i masło. Pierwszego dnia był przy wędlinach tłok, ludzie na gwałt kupowali, ale teraz widząc, że wędlin jest coraz więcej, uspokoił się i kupują tylko tyle, ile im potrzeba.

DWUKROTNY WZROST OBROTÓW

Po raz pierwszy są dobrze zaopatrzone nie tylko sklepy w śródmieściu, ale również wszystkie spółdzielnie w dzielnicach robotniczych. Na Kalinowszczyźnie w niedużym sklepie LSS można do stać szynkę, wędliny, masło, a nawet wanilię. Znacznie mniej przy od niego sklep LSS przy ul. Łęczyńskiej jest również bogato zaopatrzony. Niezwykle bogatym asortymentem towarów może poszczycić się sklep przy ul. 1 Maja 51. W centrum miasta mało jest sklepów tak dobrze zaopatrzonych. Największy jednak chyba ruch panuje w sklepie przy ul. Lubartowskiej.

Największym popytem cieszą się mąka, cukier i jaja. Jaja są niezwykle tanie i w pięknym gatunku. Cena ich w spółdzielni wynosi 13 zł., podczas gdy na targu przekupki żądają po 15 i 16 zł. Sklepy LSS sprzedają dziennie ponad 100 tys. szt. jaj, ok. 9 ton mąki, ponad dwie tony cukru, kilkaset kilogramów wędlin, po 200 kg. masła itd. Wielkim powodzeniem cieszą się również artykuły gospodarcze. Duży popyt panuje na wiadra, wianienki itp. Tu również obroty dzienne wzrosły o 100%.

GOTOWE UBRANIA I OBUWIE CIESZĄ SIĘ POPYTEM

Największy ścisł panuje jednak w dziale obuwia i gotowych ubrań w sklepie LSS przy Krak. Przedm. i w PDT. Nie może to zresztą dziwić nikogo, kto przy

rzy się cenom ubrań. Garnitur męski bardzo starannie wykonany z mocnego materiału kosztuje 8400 zł., a są też ubrania za 11.100 zł. i 11.220 zł. Początkowo niechęć z jaką społeczeństwo nasze odnosiło się do ubrań gotowych została definitywnie przełamana i dziś każdy chętnie kupuje gotowy garnitur, jesienkę, czy sukienkę, gdyż są o wiele tańsze i nie trzeba tracić czasu na chodzenie do krawca. Jeden tylko sklep LSS sprzedaje dziennie po 30 ubrań. Obuwie jest mocne i ładne, toteż ma wielkie powodzenie. Męskie pantofle w cenie 5.500 zł., eleganckie pantofle damskie w cenie 6.500 zł. i efektowne drewnianki damskie po... 1026 zł. idą „jak ciepłe bułeczki” — jak nas zapewnia sprzedawca.

TEATR KUKIELEK

Gorzej aniżeli sklepy LSS są zaopatrzone sklepy PCH. Trzeba podkreślić, że PCH która powinna świecić przykładem, nie zadowolona była się wcale o wystawę swych sklepów.

Największym powodzeniem cieszy się wystawa Domu Rolniczego na rogu ul. Szopena i Krakowskiego. Tłumy ludzi przyciągają się występnymi kukiełkami, które w dowcipny sposób reklamują towary, będące na składzie Domu Rolniczego. Wystawy sklepowe prywatnych nie bardzo do pisali w okresie przedświątecznym.

Gog.

MIĘSA I WĘDLIN NIE ZABRAKNIĘ

Wobec wyrażonych przez niektórych mieszkańców miasta obaw o należyte zaopatrzenie sklepów w okresie przedświątecznym w mięso,

wędliny i tłuszcze — podajemy kilka danych cyfrowych uzyskanych z Państwowej Przetwórnicy Mięsnej Nr 64 w Lublinie.

PPM rzuciła już w czasie od 1 — 11 bm. na rynek 31,8 ton wędlin, 12,6 ton szynki oraz 21 ton mięsa i tłuszczu, a nadto 8,2 tony konserw puszkowych (szynki, golonki i paszety). Do końca bież. tygodnia Przetwórnica Mięsna dostarczy jeszcze sklepom naszego miasta dalszych 1,5 ton szynki, i 12 ton wędlin, zachowując ponadto jeszcze pokaźną rezerwę mięsa i tłuszczów.

Dla plastycznego zobrazowania ilości kiełbasy wyprodukowanej przez PPM w okresie przedświątecznym dla mieszkańców naszego miasta wystarczy powiedzieć, że kiełbasa łą, ułożona w jeden ciągły sznur mogłaby opasać dookoła cały Lublin z przedmieściami. (Ok. 45 km.)

Robotnicy „Idealu” na odbudowę Ratusza

Pracownicy węg. „Idealu” dowiedli, że odbudowa starego ratusza lubelskiego nie jest dla nich rzeczą obojętną. W dniu 11 bm. na ogólnym zebraniu załogi fabrycznej wszyscy robotnicy w liczbie 40 jednomyślnie zobowiązali się przepracować jedną dniówkę na rzecz odbudowy zabytkowego gmachu.

Czyn 1-Majowy ZMP-owców

Na zebraniu ogólnym Koła ZMP „Śródmieście” odbytego w dniu 8 bm. została uchwalona rezolucja, w której uczestnicy zebrania zobowiązali się dla uczczenia Święta 1 Maja:

- 1) wypełnić powzięte na uroczystym otwarciu świetlicy w dniu 6 marca br. zobowiązanie zwerbowania 1000 nowych członków ZMP;
- 2) wyjechać z własnym zespołem artystycznym do Ośrodka Maszynowego w Krynicach dla zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego;
- 3) w ciągu kwietnia br. skontrolować przy pomocy brygad kontrolnych 120 zakładów pracy na terenie m. Lublina, celem przeciwdziałania wyzyskowi zatrudnionej w

nich młodzieży i poprawienia warunków jej pracy;

4) założyć trzy nowe koła ZMP.

Tablice honorowe przodowników pracy

W dniu Święta 1 Maja mieszkańcy Lublina będą mieli możliwość poznać przodowników pracy fabryk lubelskich, których na czoło załóg fabrycznych wysunęły ich osiągnięcia w Cynie 1 Majowym. Przedstawią ich nam „Tablice honorowe” ustawione na Placu Litewskim, na których będą umieszczone zdjęcia przodujących robotników, oraz wykresy ilustrujące wzrost produkcji zakładów w wyniku Czynu 1 Majowego. Tablice będą wieczorem oświetlane.

Świetlica Cukrowni „Lublin” zbiera punkty do współzawodnictwa

W związku z akcją współzawodnictwa pracy kulturalno-oświatowej w świetlicach zakładów pracy i fabrykach lubelskich Wydział Kulturalno-Oświatowy podjął szereg wizytacji w kierunku sprawdzenia osiągnięć w dotychczasowym współzawodnictwie. Z referentką świetlicową OKZZ udajemy się do Cukrowni.

W wysoko, bo na III piętrze umieszczonym lokalnie świetlicowym — zastajemy porządkowy nieporządek, który w naszych oczach stopniowo znika. Oto został wykończony pierwszy punkt zobowiązania: uporządkowanie i wyremontowanie lokalu. Ściany pachną świeżym wapnem, nie wszystko stoi jeszcze na właściwym miejscu, jednak jest to do wybaczenia.

Bardzo przyjemną inowacją jest urządzenie biblioteczki w osobnym pokoiku, który wydzielono drewnianym przepierzeniem z części sali świetlicowej. Porządnie ustawione półki i książki starannie utrzymane. Przez wygodne okienko bibliotekarka wydaje książki. W chwili, gdy jesteśmy na sali trwa przerwa obiadowa. Kilkanaście osób przesuwa się przed okienkiem. Pytamy ile już to mów skompletowano: — Mamy ok. 2 tysięcy dzieł, w tym wiele książek najnowszych i dużo literatury marksistowskiej.

— Czy frekwencja czytelników wzrosła w porównaniu z poprzednim okresem?

— „O tak”, — padają odpowiedzi bibliotekarki i kierownika świetlicy. — „Bywają dni, że dziennie przychodzi tu 180 do 200 osób. Wypożyczanie książek dla pracowników cukrowni jest całkowicie bezpłatne”.

— A jak postępują prace na innych odcinkach akcji kulturalnej? — Poza chórem i orkiestrą, które u nas dawno już istnieją oraz zespołem teatralnym, inowacją jest utworzenie sekcji tanecznej, która właśnie rozpoczęła ćwiczenia początkowe. Bardzo ruchliwa jest sekcja teatralna, pracująca intensywnie pod kierownictwem ob. Maruszewskiego. Właśnie teraz idą próby nowej sztuki pt. „Leśna droga” Radlińskiej. Poprzednio nasz zespół amatorski wystawiał z wielkim powodzeniem sztukę Priestleya pt. „Pan inspektor przyszedł” i wciągu lutego oraz w marcu wyjeżdżał kilkakrotnie w teren (Piaski, Rybczewice), gdzie dawano bezpłatnie przedstawienia dla licznie zgromadzonej ludności tych osad.

Został u nas również zorganizowany kurs dla analfabetów. Zgłosiło się na ten kurs 47 ludzi, z których 17 jest analfabetami kompletnymi, a reszta już umie trochę czytać. Lekcje odbywają się codziennie

o postępy w nauce, pomimo przeciążenia pracą w fabryce, są widoczne — co zachęca do kontynuowania nauki.

Ponieważ w marcu lokal świetlicy z powodu remontu był nieczynny dlatego prace świetlicowe nie mogły odbywać się w jednym miejscu. Mimo to, w sali teatralnej przy Cukrowni odbyły się trzy akademie, w których brał udział chór lub orkiestra.

„Remont uniemożliwił nam wykonanie tego punktu współzawodnictwa” — mówi kierownik świetlicy „który mówi o zwiększeniu frekwencji”. Dopiero teraz, gdy świetlica przybierze wygląd świąteczny po ustawieniu pianina i zastąpieniu ciężkich ław i niezgrabnych stołów nowymi stolikami i krzesłami — niewątpliwie ilość korzystających ze świetlicy wzrośnie.

Wychodząc pozostajemy pod wrażeniem, iż pomimo pewnych trudności z jakimi walczy kierownictwo, świetlica „Cukrowni” jest w podjętej akcji współzawodnictwa poważnie zaawansowana.

— Czy frekwencja czytelników wzrosła w porównaniu z poprzednim okresem?

— „O tak”, — padają odpowiedzi bibliotekarki i kierownika świetlicy. — „Bywają dni, że dziennie przychodzi tu 180 do 200 osób. Wypożyczanie książek dla pracowników cukrowni jest całkowicie bezpłatne”.

— A jak postępują prace na innych odcinkach akcji kulturalnej? — Poza chórem i orkiestrą, które u nas dawno już istnieją oraz zespołem teatralnym, inowacją jest utworzenie sekcji tanecznej, która właśnie rozpoczęła ćwiczenia początkowe. Bardzo ruchliwa jest sekcja teatralna, pracująca intensywnie pod kierownictwem ob. Maruszewskiego. Właśnie teraz idą próby nowej sztuki pt. „Leśna droga” Radlińskiej. Poprzednio nasz zespół amatorski wystawiał z wielkim powodzeniem sztukę Priestleya pt. „Pan inspektor przyszedł” i wciągu lutego oraz w marcu wyjeżdżał kilkakrotnie w teren (Piaski, Rybczewice), gdzie dawano bezpłatnie przedstawienia dla licznie zgromadzonej ludności tych osad.

Został u nas również zorganizowany kurs dla analfabetów. Zgłosiło się na ten kurs 47 ludzi, z których 17 jest analfabetami kompletnymi, a reszta już umie trochę czytać. Lekcje odbywają się codziennie

24 pożary ugasiła Miejska Straż Pożarna

Od 1 stycznia br. do dzisiaj Miejska Straż Pożarna odbyła łącznie 24 wyjazdy do pożarów na terenie miasta.

OKZZ planuje kolonie letnie

W dniu 4 kwietnia odbyło się nadzwyczajne zebranie Okr. Komisji Akcji Socjalnej przy OKZZ w związku z przyjazdem delegatki Gł. Komisji Akcji Socjalnej w Warszawie przy KCZZ ob. Szamyrer i ob. instr. Litza. Na zebraniu tym postanowiono zbadać warunki i możliwości przygotowania kolonii w Nałęczowie, Podzamczu i Kijanach, a ponadto po porozumieniu z Inspektorem Szkolnym rozpatrzone możliwości urządzenia kolonii i półkolonii w Zemborzycach, Zamościu i Krężnicy.

KRONIKA miejska

ZEBRANIE KOMITETÓW SKLEPOWYCH LSS

Wydział Społeczny - Wychowawczy LSS zawiadamia, że dziś, w środę dnia 13 kwietnia o godz. 18 w sali Rady Miejskiej (Krak. Przedm. 39) odbędzie się zebranie wszystkich komitetów członkowskich przy sklepach Lubelskiej Spółdzielni Spożywców.

Na porządku dziennym referaty: ob. W. Papieskiej pt. „Zadania spółdzielczości spożywców w chwili obecnej”, ob. M. Capa pt. „Rola i zadanie komitetów członkowskich” oraz dyskusja nad oboma referatami.

ZEBRANIE ZW. INWALIDÓW

Zgodnie z poleceniem Zarządu Okręgowego Zw. Inwalidów Wojennych RP. w Lublinie z dnia 11 bm. Zarząd Koła Lublin zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 14 bm. o godz. 18 w Świetlicy Organizacji Społecznych (Krak. Przedm. 33) odbędzie się zebranie informacyjne koła. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KOMUNIKAT TEATRU MIEJSKIEGO

W dniach od 13 do 17 kwietnia włącznie Teatr Miejski nieczynny. W poniedziałek, dnia 18 kwietnia godz. 19.30 „Skapiec” Moliere.

Dokąd dziś idziemy

K I N A

APOLLO: „Miłość cygańska” (film ang.) godz. 15, 17.30, 20

BAŁTYK: „Śluby kawalerskie” godz. 15.30, 17.30, 19.30

RIALTO: „Bolero” (film franc.) godz. 15, 17.30, 20

T E A T R Y

TEATR MIEJSKI: nieczynny

TEATR MUZYCZNY: „Chata za wsią” godz. 19.30

Pogotowie Ratunkowe tel. 22-73
Straż Pożarna tel. 08
Komenda Miasta M. O. tel. 23-82

OYŻURY APTEK

Krak. Przedm. 3, Lubartowska 16, Bychawska 42, Kalinowszczyzna 44.

Radio

ŚRODA, 13.IV.1949

Wiadomości: 6.10, 7.00, 8.00, 12.00, 16.00, 17.45, 23.00.

Wszechnica: 9.30, 18.00.
5.20 Koncert dla świata pracy, 7.25 Muzyka, 15.30 „Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba”, 16.15 Skrzynka techniczna, 16.30 Gramy w szachy, 16.45 Koncert, 17.35 „Krew” — pog. z cyklu „Ciało ludzkie”, 18.20 Pieśni M. Karłowicza, 18.40 „Daleko od Moskwy” — pow. W. Ażajewa odc. 15, 19.10 Koncert Chopinowski, 21.00 „Opowieść o Chodźniku” 21.20 „Majakowski żywy” — aud. poetycka, 21.40 Muz. radziecka, 22.00 Muzyka, 23.10 Koncert symfoniczny.

Nowe ogródki jordanowskie

W związku z planem urządzenia dwóch nowych ogródków jordanowskich w dzielnicach „Kalinowszczyzna” (na „Stomianym Rynku”) i przy ul. Nowej Zarząd Miejski zlecił Warsztatom Miejskim wykonanie sprzętu przewidzianego na wyposażenie tych ogródków. Zamówienie opiewa na sumę 250 tys. zł i ma być wykonane w połowie maja br. Należy więc spodziewać się, że przed końcem tego miesiąca ogródki zostaną oddane do użytku.

Najchętniej literaturę piękną czytają klienci Biblioteki Miejskiej

Biblioteka Miejska im. H. Łopacińskiego łącznie ze swymi rozrzuconymi na mieście filiami liczy już obecnie stałych czytelników 6.724, z których każdy w ciągu ub. kwartału co najmniej 7 razy zmienił książki. Ogólna ilość odwiedzin wyniosła bowiem 49.427, co w porów-

Na RTPD

Na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci ob. Lejch Walsbrod oddano 5000 zł.

Założyciel pierwszego rosyjskiego teatru zawodowego W 220 rocznicę urodzin F. Wołkowa

Minęło już 220 lat od dnia urodzin F. Wołkowa — założyciela pierwszego rosyjskiego teatru zawodowego. Założyciel rosyjskiego teatru zawodowego F. Wołkow był człowiekiem o wybitnym talencie, wielostronnej wiedzy i potężnej energii. Nie przypadkowo porównywano Wołkova z Lomonosowem, genialnym uczonym i myślicielem rosyjskim. Istotnie, życie i działalność, jak i całe oblicze duchowe wielkiego działacza nauki rosyjskiej i słynnego twórcy rosyjskiego teatru zawodowego, posiadają wiele wspólnych cech.

W roku 1746 F. Wołkow przybył z nadwołżańskiego miasta Jarosławia do Petersburga. W owym czasie stolica Imperium Rosyjskiego nie posiadała rosyjskiego teatru zawodowego. Przyjeźdźni cudzoziemcy dawali przedstawienia, obliczone na gusty arystokratycznego widza. Jak zauważył jeden z pierwszych historyków teatru rosyjskiego, przedstawienia te, pomimo zewnętrznego przepychu pozbawione były głębszej treści i „sprawiały zadowolenie tylko oczom widzów, głowa zaś i serce pozostawały puste”.

Olbrzymie wrażenie wywarło na Wołkowie przedstawienie, zrealizowane przez wychowanków petersburskiego lądowego korpusu oficerskiego. Była to tragedia rosyjskiego dramaturga Sumarokowa „Sinaw i Iruwor”. Wołkow oczarowany był przedstawieniem. Później mówił on: Byłem tak zachwycony, że nie wiedziałem, gdzie się znajduję: na ziemi czy w niebie. Tu zrodziła się w nim myśl zorganizowania swego teatru w Jarosławiu.

W Petersburgu Wołkow doszedł do wniosku, że narodowi rosyjskiemu potrzebny jest teatr, dający pożywienie dla serca i umysłu, rozszerzający widnokrąg człowieka dostępną dla szerokiego mas widzów — teatr w języku rosyjskim.

Wkrótce Wołkow przystąpił do re-

alizacji swego marzenia o stworzeniu rosyjskiego teatru zawodowego.

W roku 1750 w Jarosławiu rozpoczęła swą działalność stworzony przez Wołkova zespół amatorski pod jego kierownictwem. Po raz pierwszy rozwinęły się w tym czasie różnorodne talenty Wołkowa. W swym teatrze był on dramaturgiem i tłumaczem, reżyserem i aktorem, kompozytorem i dekoratorem oraz organizatorem przedstawień. Zgodnie ze świadectwem jego współczesnych, Wołkow „sam był wynalazcą wszystkiego”. Wystarczy powiedzieć, że Wołkow wystawiał w swym teatrze nie tylko dramaty, lecz i opery, zorganizowawszy w tym celu orkiestrę i chór.

Powodzenie tych przedstawień było niezwykle. Sława teatru rozprzeczniła się daleko poza granicami Jarosławia i dotarła aż do Petersburga. W roku 1752 Wołkow i jego zespół zostali wezwani na dwór carski. Jednakże prosta, bezpośrednia gra młodych artystów nie spodobała się nadwornym widzom przyzwyczajonym do kłamliwej, patetycznej deklamacji.

Naturalność i realizm gry cechowały twórczość sceniczną Wołkowa. I właśnie ta naturalność wydała się obca arystokratycznej widowni.

Jednakże Wołkow i jego koledzy na zawsze zachowali swe najcenniejsze właściwości — prostotę i naturalność sztuki, które są tak charakterystyczne dla rosyjskiej kultury demokratycznej.

W roku 1756 ziszczył się marzenie Wołkowa: stworzył on stały teatr rosyjski. Pierwszym aktorem tego teatru był Wołkow. Co prawda teatr ten miał wiele trudności. Fundusze jego były bardzo szczupłe. Jednakże dzięki energii Wołkowa teatr rosyjski pokonał wszystkie przeszkody.

Jednocześnie z teatrem rósł i rozwijał się talent Wołkowa, jako aktora i reżysera. Występował on śmiało przeciwko skostniałej i fałszywej grze aktorów teatru nadwornego. Jak świadczą jego współcześni, wniósł on w swe kreacje namiętny zapach i płomienny temperament. Odrzucając czczą deklamację, starał się odtworzyć na scenie oblicze i charakter bohatera.

Wczesna śmierć — Wołkow zmarł w roku 1763, mając lat 35 — nie pozwoliła mu w całej pełni rozwinąć swego talentu. Lecz tradycje Wołkowa zachowały się w teatrze rosyjskim, wychowali się na nich wielcy aktorzy rosyjscy XIX wieku.

Zasługi Wołkowa wobec teatru ro-

syjskiego są nieśmiertelne. Stał się on twórcą narodowej rosyjskiej szkoły sceniczej, mistrzem kilku pokoleń aktorskich. Należąc do pierwszego szeregu wielkich działaczy rosyjskich XVIII wieku, Wołkow na długie lata wykuł drogi rozwoju teatru rosyjskiego.

Marzenie Wołkowa o teatrze ludowym ziszczało się całkowicie dopiero w naszej epoce, w warunkach państwa radzieckiego.

I teatr radziecki, rozwijający najlepsze tradycje rosyjskiej klasycznej sztuki sceniczej z dumą wymienia nazwisko Wołkowa w szeregu wielkich działaczy ojczystej kultury.

WIRUSY

Amerykański Zarz. Wojsk. zainteresował w strajku prac. transportowych w Hessen. Zmusił on strajkujących robotników aby pozwolili pracować lamistrajkom przy tzw. moście powietrznym, oraz, aby wycofali swe pikiety, ustawione naprzeciwko hali, gdzie urządzono sąwłosenne targi frankfurckie.

Monarchofaszystowski minister spraw zagranicznych, Constantino Tsaldaris, przywódca partii populistów, jest także zamieszany w wielki skandal walutowy podobnie jak król grecki Paweł, minister Merkenzis oraz inni członkowie rządu. Doniósł o tym liberalny dziennik Sofulisa, „Vima”, stwierdzając, że pani Nadina Tsaldaris regularnie szmugluje waluty w walizkach dyplomatycznych.

Kanadyjski Kongres Pracy za wniósł w czynnościach członka swego Komitetu Wykonawczego: C. S. Jacksona ze Zjednoczonego Związku Robotników Przemysłu Elektrycznego, Radiowego i Mechanicznego.

Jackson odmówił wyrażenia zgody na Pakt Atlantycki. Z tego powodu został on usunięty z Komitetu Wykonawczego Kanadyjskiego Kongresu Pracy bez zawiadomienia wspomnianego związku zawodowego.

Komitet Wykonawczy Kanadyjskiego Kongresu Pracy popiera anglo-amerykańskie plany, zmierzające do utworzenia nowej „międzynarodowej” organizacji związkowej, rywalizującej ze SFZZ.

Sport Sport

Gwardia pokazuje pazurki bijąc ligowców ze Szczecina 4:2



stacji uzyskania nad gośćmi zwycięstwa.

Atutem, który zadecydował, że goście przegrali spotkanie — była ich pełna poświęcenia gra, jak i to również, że w drugiej połowie meczu przeszli oni do zdecydowanie groźnych wypadków, stosując prostopadłe podania. Grając tym systemem miejscowi stwarzali obronie gości, niezbyt przyjemne momenty pod bramką. Kilka takich wypadków Wesolowski na bramkę gości, całkowicie przekreśliło ich szanse na utrzymanie wyniku remisowego.

Poniedziałkowy mecz wykazał duży wpływ na możliwość drużyny lubelskiej. Jednak gra ich taktycznie pozostawia jeszcze dużo do życzenia.

PRZEBIEG GRY

zapowiadał się dość sensacyjnie, gdyż w 2 minucie miejscowi przez Ruszkiewiczza zdobywają pierwszą bramkę. Początkowo goście grają z pewną dozą nonszalancji. W momentach gdy napał miejscowych poważnie zagrażał bramce gości, lekceważenie ustępowało a gra natychmiast nabierała cech brutalności.

Goście ze Szczecina próbują stować grę górą, która bardziej im odpowiada. Z wypadu w 9 min. uzyskują nawet rzut karny, który Wleśga silnym strzałem wykorzystuje, strzelając wyrównującą bramkę.

Do przerwy mimo obustronnych wysiłków, wynik spotkania pozostał bez zmian.

W drugiej połowie meczu miejscowi

Wi stosują grę przyziemną. Wielokrotnie uwiadcniają się ich precyzyjne prostopadłe podania. W wyniku ciągłej współpracy pomocy z napadem, gospodarze zdobywają prowadzenie przez Wesolowskiego w 14 min.

Analogiczny wypadek notujemy po drugiej stronie, w którym goście wysyłają do przodu swojego najlepszego gracza Wleśgę (11), który w 21 min. z akcji przeprowadzonej solo zdobywa dla swych barw wyrównującą bramkę.

Miejscowi po utracie gola zdają się wysilki, napór ich na bramkę gości stale wzrasta i Wesolowski w 28 min. efektywnie główkując zdobywa ponownie prowadzenie. Na 10 min. przed zakończeniem zawodów Wesolowski uzyskuje z rzutu karnego czwartą bramkę dla swych barw.

Zawody prowadził ob. Mosser — dobrze. Widzów mimo dokuczliwego zimna około 1000.

LUBLINIANKA GRAC BĘDZIE DZISIAJ Z SOKOŁEM (W-WA)



piłkarski między Lublinianką i WKS Sokół (repr. O. W. Warszawy).

Zamość przygotowuje się do Biegów Narodowych

(mi) — W Zamościu powstał Komitet Wykonawczy Biegów Narodowych, w następującym składzie: Przewodniczący — ob. Michał Bojarczuk, sekretarz — ob. Tadeusz Machlarski i skarbnik — ob. Smolarek. W skład Komisji Kwalifikacyjnej wchodzi wszyscy nauczyciele wych. fizycznego ze szkół zamojskich. Na przewodniczącą komisji wybrano prof. Eugeniusza Hajkowskiego. Kierownictwo propagandowe Biegów Narodowych objął inspektor kultury fizycznej ob. Gustaw Motyka.

KOLARZE FRANCUSCY PRZYBYWAJĄ SAMOŁOTEM DO PRAGI

Francuska Federacja Sportowa Związków Zawodowych (FSGT) potwierdziła również udział 2 reprezentacyjnych drużyn swych kolarzy. Będą to najlepsi kolarze — robotnicy Francji, posiadający licencje amatorskie UCI. Klasa tych zawodników jest bardzo wysoka. Francuzi przybędą do Pragi samolotem.

Ciekawostki

17 000 dolarów

zarabiał amerykański miliarder w ciągu jednej minuty, natomiast 4 miliony amerykańskich robotników w ciągu tej samej minuty zarabiali tylko 2/3 centa, a 10 milionów innych robotników — 1 cent.



— Nie wytrzymam, Jemielianycz! Jak chcesz... kompletny alarm! Wściekli się czy co? Daj im milicjanta.

Niowrzuszony Jemielianycz włączał „milicjanta radiowego”. Ten natychmiast zagłuszał uprzejmie potężnymi dźwiękami wszystkie stacje i oznajmiał statecznie drwiącym głosem dyżurnego ruchu:

— Halo! Proszę zachowywać w eterze zasady ruchu ulicznego. Nie wszyscy od razu. Łamacz lodu „Sadko” ma głos. Słuchamy was na fali... Skończcie Głos ma „Chromomeli”. Fala...

Ale teraz skończyło się to wszystko: wszystkie okrety odplynęły, wszystkie samoloty odleciały. I Stefan Timofiejcz popatrzył w lustro na swoją nieczekiwanie rudą brodę.

*) W oryginale „Zepet”, czyli przecinek (skrót telegraficzny). „Masz ci peerzet”, „Masz ci przecinek” — dowcipno powiedzianko w stylu telegraficznym (przyp. tłum.).

„Ależ zbój! No, prawdziwy bandyta z lasów briańskich! Najważniejsze, że ruda. Dlaczego ruda? Do czego to podobne? Masz ci peerzet!”

Długo gaskał, upiększał nieoczekiwaną ozdobę swej twarzy i w końcu przyszedł do wniosku, że wcale nie ma wyglądu zbójckiego, przeciwnie, ma jakiś wygląd bohatera. Wilk morski. Stary polarnik. Albo nawet, jeśli chcecie, Stienka Razin. Stefan Timofiejcz.

Uspokojony ogolił policzki, uczesał brodę, podkreślił wąsy, mrugnął do lustra i udał się do kajuty ogólnej.

Nazajutrz miał już dyżur gdzieś indziej. Przyszedłono go do starej stacji radiowej — do „kurortu”, jak zażartował dyżurny ruchu.

Zasłużona staruszka, jedna z najstarszych w Arktyce, dożywała swe ostatnie dni. Dawno już zmieniła w niej całą aparaturę, właściwie nie zostało tu nic starego prócz poczemniałego budynku i ścian przesiąkniętych zapachem czosnku i benzyny.

A staruszka wciąż jeszcze skrzypi, dziarsko wysyła przez eter swe sygnały rozpoznawcze, obsługuje na progu śmierci cały rejon — małe pobliskie zimowiska położone z dala od szerokiej drogi morskiej. Jak nianka w podeszłym wieku dogląda małych dzieci.

Stefan Timofiejcz usiadł przy stole, wyciągnął fajkę, zapalił ją, rozejrzał się. Był teraz sam w starym opuszczonym budynku. Było tu cicho, trochę smutno i dziwnie pusto w porównaniu z nową stacją radiową. Tam cały czas tłoczyli się ludzie, — przy stołach, pod zielonymi abażurami pochylali się nad papierem koledzy, stukali klucze, stukala maszyna do

pisania, krzyczał do mikrofonu speaker i wciąż dzwonił telefon.

Tutaj zaś w starym budynku, panowała nieprzerwana cisza, taka sama pewno jak i przed dziesięć laty. I Timofiejcz mimo woli pomyślał, że jeśli spojrzeć przez okno, to może się jeszcze zobaczy niedźwiedzia, który bez lęku przywlokł się tutaj czując zapach samotnej sadyby.

Timofiejcz nawet rzucił mimo woli spojrzenie za okno, ale poprzez lekkie desenie mrozu zobaczył tylko ażurowe maszty stacji radiowej i szare zarysy domów. Roześmiał się, odłożył fajkę, popatrzył na rozkład, potem zaniepokojony — na zegarek i zabrał się do klucza.

I od razu zniknęła cisza i samotność. Świat ożył. Przemówił. Odezwał się w słuchawkach. Kropki, kreski zaczęły szybko składać litery, litery tworzyły słowa. Działo się to samo przez się, bez żadnych wysiłków Stefana Timofiejcza. Był to proces, do którego przywykł od dawna. Słyszał nie kropki, nie kreski, ale gotowe wyrazy, odgadywał zakończenie długich, przeczuwał następne, jak gdyby słuchał głosu i intonację człowieka.

Eter zaludniały znajome, przyjacielskie głosy. Timofiejcz poznawał przyjaciół — radiotelegrafistów po stukaniu klucza jak poznaje się człowieka z charakteru jego pisma, malarza — po pędzlu, miotacza — po rożnie. Nie potrzebował pytać kto jest przy kluczu. Od razu nazywał radiotelegrafistę po imieniu, to byli jego starzy znajomi. Niektórych znał osobście ze wspólnych zimowisk lub libacji na wybrzeżu, innych tylko z klucza, z dawnych spotkań w eterze. (D. c. n.)